



**Dwie matki sukcesu. Elżbieta Baniewicz, autorka bestselleru *Anna Dymna*. Ona to ja, ze swoją bohaterką.**

# JAK KOBIETA O KOBIECIE

Oumarłych pisze się wygodnie i bezpiecznie, ale o żywych, zwłaszcza gdy są utalentowani, o wiele przyjemniej – powiedziała Elżbieta Baniewicz, autorka książki *Anna Dymna*. Ona to ja na uroczystej promocji. We wnętrzach Pałacu Kultury i Nauki autorka i bohaterka rozdawały autografy stojącym w kolejce przyjaciółom: Izabelli Cywińskiej z mężem Januszem Michałowskim, Janowi Englertowi z Beatą Ścibakówną, Mariuszowi Benoit. Na specjalnych prawach wystąpił na promocji Kazimierz Kutza. Anna Dymna była gwiazdą wielu jego fil-

mów i telewizyjnych spektakli. On z kolei był bohaterem poprzedniej książki Elżbiety Baniewicz. Obie panie przyznały zgodnie: Bez Kutza biografia Dymnej by nie powstała. – Pierwszy raz w życiu wystąpiłem w roli położnej – oświadczył jawnie zadowolony z tego reżyser. Poród był jak najbardziej udany. Książkę Baniewicz, choć anegdot w niej mało, a plotek jeszcze mniej, czyta się jednym tchem. Bo historia Anny Dymnej, pięknego podlotka, który zrobił oszałamiającą karierę dopiero jako dojrzała kobieta, jest naprawdę fascynująca.